

DARIUSZ ZAJĄC

WYBRANE DEONTOLOGICZNE PROBLEMY ZAWODU PEDAGOGA SPECJALNEGO

Istnieje spora liczba opracowań na temat zawodu pedagoga specjalnego (dotyczy to również nauczycieli - wychowawców placówek specjalnych). Wśród wielu zagadnień podejmowanych przez autorów na czołowe miejsce wysuwają się problemy moralno-etycznych aspektów zawodowej egzystencji nauczycieli - wychowawców. Tworzono i tworzy się w dalszym ciągu wizerunki wzorowego pedagoga specjalnego. Zwłaszcza pedagodzy i pedeutolodzy nieustannie zadają sobie pytania: kim powinien być, co powinien sobą prezentować nauczyciel - wychowawca, pracujący z osobami niepełnosprawnymi?

Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na te pytania, aczkolwiek autor zdaje sobie sprawę z tego, że może być ona nie wystarczająca do tego, by na jej podstawie skonstruować aksjodeontologiczny model profesji pedagoga specjalnego.

Zawód każdego pedagoga, a zwłaszcza specjalnego, wymaga powołania i wielkiego poświęcenia, co niejednokrotnie może wiązać się z ograniczeniem życia osobistego. Pedagog nie może i nie powinien zawęzić swojej działalności tylko do placówki, w której jest zatrudniony, ale podejmować przedsięwzięcia obejmujące również rodzinę dziecka niepełnosprawnego, współdziałać z poradnią psychologiczno-pedagogiczną lub specjalistyczną, organizować działania, których celem jest aktywne włączanie dziecka w życie społeczne.

Zdaniem H. Borzyszkowskiej - zawód ten w porównaniu z innymi zawodami wymaga świadomego i wielostronnego zaangażowania w pracę. Pedagoga specjalnego charakteryzować powinna postawa społecznego zaangażowania wobec życia, zadań zawodowych, jak również głęboka życzliwość w stosunku do osób, które potrzebują jego pomocy i opieki (H. Borzyszkowska, 1993, s. 55).

Specyfika pracy pedagoga specjalnego nakłada na niego obowiązek ciągłego wzbogacania i urozmaicania zaplecza metodycznego. Oferta zajęciowa, jaką proponuje, powinna być bogata i zróżnicowana, co świadczyć może o tym, iż sam sobą musi wiele prezentować. Chodzi tu między innymi o jego bogactwo wewnętrzne - duchowe. Trafnie ujęła to M. Grzegorzewska „(...) żeby dużo dać, trzeba dużo mieć” (M. Grzegorzewska, 1959, s. 22). Pedagog nie może i nie powinien korzystać z gotowych, utartych schematów, ale twórczo pracować. Tak wykonywać swój zawód może jedynie człowiek wolny, zdolny do poszukiwania nowych koncepcji pedagogicznych, do ciągłego wzmocnienia swojego świata wartości, umiejętności poszerzania własnych kompetencji.

Pedagog specjalny musi mieć niezwykle bogatą osobowość, która w istocie stanowi podstawę dla prawidłowej realizacji celów i zadań, jakie przed nim stoją

(G. Kornet, 1982, s. 259). H. Borzyszkowska wymienia za J. Bohuckim trzy kategorie właściwości osobowościowych, jakie powinny charakteryzować pedagoga specjalnego. Są nimi: umysłowość (rozległa wiedza, doświadczenie pedagogiczne, umiejętność wykorzystania wiedzy), moralność (walory moralne - zrównoważenie, opanowanie, zdyscyplinowanie, pracowitość, obowiązkowość, systematyczność, prawdomówność, właściwa postawa wobec jednostki niepełnosprawnej), humanizm pedagogiczny - (wypadkowa wiedzy i walorów moralnych) - konieczny do tworzenia wartościowego człowieka (H. Borzyszkowska, 1983, s. 8 - 10).

Pedagog nie może widzieć w jednostce niepełnosprawnej człowieka niepełnego, ale postrzegać ją jako osobę w pełni wartościową. W pracy pedagogicznej winna mu przyświecać zasada: jednostka niepełnosprawna jest jednostką normalną, a nawet znaczne odchylenie od normy w stosunku do całokształtu struktury bio-psycho społecznej ma charakter cząstkowy i wycinkowy (A. Hulek, 1977, s. 494). Tylko przy takim postrzeganiu tych osób możliwe jest osiągnięcie w procesie rehabilitacji optymalnych wyników.

Podejmując zabiegi przywracające jednostki niepełnosprawne do normalnego życia w społeczeństwie, pedagog musi czuć się za nie odpowiedzialny. Bycie odpowiedzialnym oznaczać może w tym przypadku troskę o życie podopiecznych, ich względnie harmonijny rozwój, jak również stwarzanie warunków do przyznania osobie niepełnosprawnej godnego miejsca w społeczeństwie. K. Olbrycht uważa, że „(...) przyjmowanie odpowiedzialności wiąże się z wyborem określonej orientacji wobec wartości, równocześnie - że każdy wybór orientacji wobec wartości otwiera jedne, a zamyka inne możliwości pedagogiczne” (K. Olbrycht, 1995, s. 18). Misją pedagoga specjalnego jest walka o godne życie dziecka - życie na miarę każdego człowieka. Ludzka godność - jak twierdzi H. Żuraw - powinna znaleźć odbicie w porządku moralnym, prawnym, kulturowym, społecznym, gospodarczym (H. Żuraw, 1993, s. 140).

Pedagog powinien mieć jasno określony cel, do którego dąży w toku swojej działalności dydaktyczno-wychowawczej i terapeutycznej, musi wiedzieć, dlaczego chce go osiągnąć oraz w jaki sposób pragnie to osiągnąć. Nakłada to na niego obowiązek częstej modyfikacji własnych przedsięwzięć, ponieważ wiele sytuacji nie jest on w stanie przewidzieć. Wszelkie jego kontakty z dzieckiem powinny być oparte na partnerskim modelu komunikowania się, w którym nie ma miejsca na upokarzanie, ponaglanie, a więc krzywdzenie drugiej osoby. W procesie edukacyjnym relacje osobowe, jakie zachodzą między pedagogiem specjalnym a uczniem - wychowankiem, powinny stać się najwyższymi wartościami, opartymi na zasadach demokratycznych, bowiem „wartość człowieka jest najcenniejszą wartością świata” (M. Grzegorzewska, 1959, s. 19). Takie relacje są możliwe wówczas, gdy pedagog zrozumie sens swojej pracy, jej wartość, nie będzie jej traktował tak, jak podejmuje się przykre obowiązki, ale jako możliwość wzbogacania siebie, dawania jak najwięcej drugiej osobie, która podobnie jak on sam czuje i przeżywa. Taki stan rzeczy sprzyjał będzie rozwojowi podmiotowości, wyzwalanii twórczych pierwiastków tkwiących w osobach niepełnosprawnych.

Partnerstwo w wychowaniu wymaga uznania takich wartości moralnych jak: szacunek, sprawiedliwość, tolerancja itp. Te wartości powinny być najbliższe pedagogowi specjalnemu, a sam - będąc twórczym, otwartym, aktywnym - może najpełniej tworzyć warunki służące samorealizacji uczniów - wychowanków niepełnosprawnych.

W kontaktach z nimi powinien być nie tylko osobą przekazującą wiedzę podręcznikową, jak to się często zdarza, ale przede wszystkim organizatorem życia i doradcą. To go zmusza do przyjmowania postawy poszukującej, poznawczej, do wnikliwej obserwacji i wyciągania właściwych wniosków. Pedagog znający dobrze osobowość uczniów - wychowanków potrafi tak organizować proces dydaktyczno-wychowawczy i terapeutyczny, że spełni on oczekiwania wszystkich uczestników procesu edukacyjnego.

Uzyskanie optymalnych wyników w pracy pedagogicznej wymaga szerokiej współpracy pedagoga specjalnego z rodziną jednostki niepełnosprawnej. Powinnością jego jest dokładne poznanie środowiska rodzinnego, wpływu tegoż środowiska na rozwój dziecka. Często rodzice nie potrafią (a może nie chcą?) dostrzec potrzeb swojego niepełnosprawnego dziecka, zwłaszcza potrzeb związanych z jego rehabilitacją. Służyć pomocą powinien im pedagog. Powinnością jego jest dążenie do zaktywizowania rodziców do tego, aby stali się oni aktywnymi kontynuatorami procesu rehabilitacyjnego przebiegającego w warunkach domowych. Powinnością jego jest również pomoc rodzicom w zaakceptowaniu dziecka. Nie trzeba chyba w tym miejscu tłumaczyć jak wiele może zyskać dziecko, jeżeli będzie w pełni akceptowane. Uznanie faktu niepełnosprawności, przyznanie równoprawnego miejsca w rodzinie pozwoli wespół z prawidłowo przebiegającymi procesami rehabilitacyjnymi wydobyć z dziecka to, co najistotniejsze i najwartościowsze. Ważne jest, aby pedagog stał się dla rodziców wsparciem moralnym, autorytetem wyzwalamym (podobnie dla dziecka), a przy tym powinna go cechować wysoka kultura osobista, serdeczność, wrażliwość, jak również umiejętność głębokiego wczuwania się w ich problemy (H. Borzyszkowska, 1993, s. 56).

Kolejnym obszarem działania pedagoga specjalnego jest współpraca z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi jak i specjalistycznymi. W postawieniu właściwej diagnozy konieczna jest nie tylko ocena jednostki niepełnosprawnej z punktu widzenia pedagoga, ale również ocena psychologa i lekarza. Dopiero wówczas można uzyskać pełny obraz człowieka, postawić właściwą diagnozę i wytyczyć prognozy co do dalszego jego rozwoju, a co za tym idzie - podjąć praktyczne działania rehabilitacyjne. Pedagog specjalny powinien tak pokierować swoją działalnością, aby aktywnie włączyć psychologa, lekarza, często logopedę i innych specjalistów do pracy z dzieckiem. Rola poradni nie może ograniczać się jedynie do przeprowadzenia rutynowych badań, ale powinna mieć charakter systemowej pracy i kontroli stanu dziecka. Słusznie twierdzi U. Eckert, iż efekty poradni zależą nie tylko od doboru kadry, jej zaangażowania i wyposażenia w aparaturę korekcyjną, ale i od częstotliwości kontaktu z dzieckiem (U. Eckert, 1982, s. 63).

Na początku niniejszego artykułu wspomniano, że istotną powinnością pedagoga specjalnego jest aktywne włączanie dziecka w środowisko społeczne. Jest to przede wszystkim szeroko rozumiana integracja niepełnosprawnych z pełnosprawnymi. W pedagogice oznacza to dawanie szansy wspólnego przebywania, współdziałania, uczenia się, zabawy dzieciom zdrowym i niepełnosprawnym (J. Bogucka, 1991, s. 21). Integrujące formy są różnorodne i przedstawienie ich przekraczałoby ramy opracowania. Podejmowanie zabiegów integracyjnych nie jest jednak sprawą prostą. Oprócz barier architektonicznych i organizacyjnych dochodzą do głosu te najważniejsze -

społeczne i psychologiczne. Powinnością pedagoga jest dążenie do ich przełamania i całkowitego (lub przynajmniej częściowego) likwidowania. Musi on uświadomić szerokim kręgom społecznym, że jednostka niepełnosprawna jest również wartościowa i ma takie same prawa, potrzeby, pragnienia i należy oczekiwać przyznania jej równoprawnego, godnego miejsca w społeczeństwie. H. Borzyszkowska uważa, iż pedagog specjalny powinien wskazywać osobom pełnoprawnym na możliwości rozwojowe osób niepełnosprawnych, na ich wartość i przydatność w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym. Powinien kształtować w środowisku społecznym pozytywny stosunek do niepełnosprawnych, stwarzać przychylną i serdeczną atmosferę wokół nich, włączyć szerokie kręgi osób pełnosprawnych w organizację działań na rzecz zintegrowania się z jednostkami niepełnosprawnymi (H. Borzyszkowska, 1993, s. 57).

Kończąc rozważania dotyczące aksjodeontologicznych aspektów pedagoga specjalnego, należy zaznaczyć, że podjęto tu tylko niektóre z nich. Nie sposób bowiem odnieść się do wszystkich w ramach publikacji, jaką stanowi artykuł, jak również dokonać ich dogłębnej analizy. Niechaj więc podsumowaniem tych krótkich wywodów będą słowa M. Grzegorzewskiej „(...) żeby praca Twoja była żywa, twórcza, celowa, dobra musi wynikać przede wszystkim z życzliwości dla człowieka, musi być oparta na poszanowaniu człowieka, jego praw rozwojowych oraz na poznaniu i zrozumieniu warunków życia dziecka, warunków życia środowiska, które je wychowuje, musi być z tym środowiskiem ściśle związana. Toteż nie możesz się w swojej szkole odgradzać od otaczającego świata, nie możesz się zamykać w swojej pracy, w szkole, bo wtedy będzie ona jałowa, mało płodna, nudna i szara” (M. Grzegorzewska, 1959, s. 43).

BIBLIOGRAFIA

- Bogucka J.: *Integracja - model wychowania i nauczania*. W: Przyjaciół dziecka 1991 nr 4/5
- Borzyszkowska H.: *O powinnościach pedagoga specjalnego*. W: Kultura i Edukacja 1993 nr 1
- Borzyszkowska H.: *Osobowość pedagoga specjalnego*. W: Szkoła Specjalna 1983 nr 1
- Doroszewska J.: *Pedagogika specjalna*. Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1989
- Eckert U.: *Przygotowanie dziecka z wadą słuchu do nauki szkolnej*. Warszawa 1982
- Grzegorzewska M.: *Listy do młodego nauczyciela*. Warszawa 1959
- Hulek A.: *Integracyjny system kształcenia i wychowania*. W: Pedagogika rewalidacyjna (red.) A. Hulek. Warszawa 1977
- Kornet G.: *Deontologia pedagoga specjalnego w poglądach Marii Grzegorzewskiej*. W: Szkoła Specjalna 1982 nr 4
- Olbrycht K.: *Odpowiedzialność pedagoga*. W: Edukacja aksjologiczna. Odpowiedzialność pedagoga (red.) K. Olbrycht. Katowice 1995
- Żuraw H.: *Problemy etyczne w pedagogice specjalnej*. W: Edukacja osób niepełnosprawnych. (red.) A. Hulek. Warszawa 1993